

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Justyna Dałkowska

Protokolant: Magdalena Jankowska, apł. sędz. Michał Kacprzak, Tomasz Figat,

W obecności Prokuratora Moniki Bożek, Marii Wawer, Tomasza Mioduszewskiego, Moniki Kazany, Julii Pęciak-Kielbus

Po rozpoznaniu dnia 23 kwietnia 2014 r, 9 czerwca 2014 r, 5 września 2014 r, 12 września 2014 r, 15 października 2014 r, 1 grudnia 2014 r, 15 stycznia 2015 r.

Sprawy:

A. G.

urodzonego (...) w W. syna J. i M. z domu K. **Oskarżonego o to, że:**

W dniu 17 sierpnia 2013 r. w W., przy Placu (...)w sklepie jubilerskim (...)działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną zabrał w celu przywłaszczenia pięć sztuk srebrnych medalików religijnych oraz sześć sztuk krzyżyków ze srebra gdzie wartość strat wyniosła 1200 złotych na szkodę P. M. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

- tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

orzeka:

1. w ramach zarzucanego mu czynu uznaje oskarżonego A. G.za winnego tego, że w dniu 17 sierpnia 2013 r. w W., przy Placu (...)w sklepie jubilerskim (...)działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną zabrał w celu przywłaszczenia pięć sztuk srebrnych medalików religijnych oraz sześć sztuk krzyżyków ze srebra o łącznej wartości 614,50 zł (sześćset czternaście złotych, pięćdziesiąt groszy) naszkodę B., oraz ekspozytor, na którym znajdowały się wyroby jubilerskie o wartości 76, 83 zł (siedemdziesiąt sześć złotych, osiemdziesiąt trzy grosze) na szkodę P. M. (1), czym spowodował łączną szkodę w wysokości 691,33 zł (sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych, trzydzieści trzy grosze) - przy czym czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, czym wyczerpał dyspozycję art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie art. 278§1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności

2. na podstawie art.46§1kk nakłada na oskarżonego obowiązek

naprawienia szkody wyrządzonej P. M. (1) poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 76, 83 zł (siedemdziesiąt sześć złotych, osiemdziesiąt trzy grosze)

3. na podstawie art. 230§2 kpk zwraca A. W.

dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych na k. 12 pod poz. 1

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego - adw. D. C. - kwotę 1.140 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści złotych) powiększoną o wartość podatku VAT, tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu

5. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych i określa, że ponosi je w całości Skarb Państwa

Sygn. akt II K 1125/13

UZASADNIENIE

W dniu 17 sierpnia 2013 r. około godziny 10.05 do sklepu jubilerskiego (...) przy Placu (...)w W.weszło dwóch mężczyzn – A. G.wraz z kolegą o imieniu R., pseudonimie (...)o nieustalonych bliżej danych personalnych. Kolega oskarżonego rozpoczął rozmowę ze sprzedawczynią, natomiast oskarżony podjął uważną obserwację sklepu, połączoną z wytypowaniem towaru który można by w sposób łatwy wynieść z salonu. Po paru minutach A. G.sięgnął po leżącą po drugiej stronie sklepu paletę na której znajdowały się wyroby ze srebra w postaci pięciu sztuk medalików oraz sześciu sztuk krzyżyków. Schował ją pod koszulę, a następnie wraz z kolegą, który w tym czasie skończył rozmowę opuścił sklep (dowód – wyjaśnienia oskarżonego k. 44, protokół odtworzenia nagrania z monitoringu k. 13-22)

Po wyjściu ze sklepu oskarżony podzielił się z kolegą ukradzionymi przedmiotami, po czym udał się na bazar R., gdzie sprzedał precjoza za kwotę 300 zł (dowód - wyjaśnienia oskarżonego k. 44).

Właściciel sklepu odkrył kradzież w dniu 21 sierpnia 2013 r, kiedy to przeglądał nagrania z monitoringu i zobaczył moment zabierania ekspozytera z biżuterią (dowód – zeznania świadka P. M. k. 2v)

Skradzione przedmioty stanowią własność B. K. (1), który to na mocy umowy komisju z dnia 7 grudnia 2012 r. przekazał do sprzedaży właścicielowi sklepu (...) sztuk wyrobów jubilerskich. Zgodnie z umową - łączna wartość 11 skradzionych precjozów to kwota 1229 zł. Taką kwotę po dniu kradzieży P. M. (1) uiścił na rzecz B. K. (1). Jednocześnie jak stwierdził to świadek – wycena przedmiotów nastąpiła przed 10 laty, kiedy to wyroby były produkowane. Od tamtego czasu rzeczy te straciły na wartości, sprzedawane były z obniżką 40 lub 50 procentową (dowód – zeznania świadka B. K. k. 270-271, umowa komisju z załącznikiem k. 215-262).

A. G. jest osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym rozboje, kradzieże i kradzieże z włamaniem (dowód – karta karna k. 104-104v)

Wobec powzięcia informacji, iż oskarżony jest hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym Sąd dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Biegli rozpoznali u niego uzależnienie o charakterze mieszanym, jego stan nie stanowił jednak przeszkody do udziału w postępowaniu przed Sądem. Na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony był również badany przez biegłych psychiatrów którzy uznali iż poczytalność oskarżonego w chwili czynu nie budzi wątpliwości (dowód opinie k. 93 – 96, k. 358-361).

W toku postępowania przygotowawczego A. G.przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Opisał moment jego dokonania, oraz dalsze czynności po kradzieży związane ze sprzedażą zabranych wyrobów na Bazarze (...). W toku postępowania sądowego oskarżony ponownie przyznał się, potwierdził swoją wersję wydarzeń. Zakwestionował jedynie wartość skradzionej biżuterii podawaną przez P. M. (1).

Co do faktu, sposobu i okoliczności popełnienia czynu zabronionego Sąd w pełni dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Opisuje on w nich swoją rolę i podejmowane czynności, co zgodne jest z pozostałą częścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności nagraniem z monitoringu.

Co do samego faktu kradzieży, ilości zabranej biżuterii, sposobu wykrycia przestępstwa Sąd dał wiarę także zeznaniom P. M. (1). W sposób precyzyjny i jasny podaje on powyższe okoliczności. Sąd nie dał jednak wiary świadkowi co do wysokości poniesionej szkody i wartości zabranych rzeczy. Mało wiarygodne jest, iż świadek w którego sklepie już od ponad roku wystawione były do sprzedaży przedmiotowe wyroby nie jest w stanie nic na ich temat powiedzieć, nie potrafi ich opisać, podać wagi, czy wskazać cech szczególnych (co skutecznie uniemożliwiło przeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego do spraw wyceny rzeczy ruchomych, w szczególności wyrobów jubilerskich).

Niewiarygodnym wydaje się być opisywana przez świadka sytuacja, iż musiał on na 2 dni zamknąć sklep po kradzieży celem przeprowadzenia inwentaryzacji z którego to tytułu poniósł szkodę wysokości 1000 złotych. Jak sam świadek przyznał – poprzez oglądania nagrań z monitoringu ujawnił on fakt kradzieży. Na nagraniu widać wyraźnie iż sprawca zabiera ze sklepu jedną, konkretną paletkę ze srebrną biżuterią. W związku z czym Sąd nie widzi podstaw i powodów do zamknięcia sklepu na okres 2 dni celem sporządzenia rzekomej inwentaryzacji. Ponadto, jak świadek przyznał, inwentaryzacji dokonywali jego pracownicy. Potwierdzili oni, iż nie dostali z tego tytułu żadnego szczególnego wynagrodzenia poza comiesięczną, stałą pensję. Tym samym właściciel sklepu nie poniósł żadnych, dodatkowych kosztów związanych z opłaceniem, lub dodatkowym zatrudnieniem osób w celu wyliczenia ilości rzeczy skradzionych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka jakoby w sierpniu 2013 r. wszystkie srebrne medaliki i krzyżki były u niego sprzedawane za kwotę około 100 złotych. Uznanie tego stwierdzenia za nie zasługujące na walor wiarygodności wynika z następujących ustaleń:

1. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż ceny standardowych wyrobów ze srebra w postaci medalików, czy krzyżyków plasują się na poziomie 50-70 złotych
2. Ceny wyższe występują w zasadzie tylko wtedy, gdy wyroby te są specyficzne, np. zawierają dodatek innego kruszcu, czy kamieni szlachetnych, lub też mają większą, niestandardową wagę. W odniesieniu zaś do wyrobów z przedmiotowej sprawy sam P. M. (1) nie był w stanie podać jakichkolwiek cech charakterystycznych tych produktów, co oznacza, iż nie cechowały się one niczym wyjątkowym.
3. Właściciel skradzionych przedmiotów – B. K. (1) przyznał, iż były one produkowane nawet 10 lat wcześniej, ich wartość spadała, w związku z czym wszystkie jego produkty wystawione do sprzedaży u P. M. (1) zbywane były w 2013 r. z 40-50% upustami.

Sąd dał wiarę świadkom A. K. i E. W. – ekspedientkom w sklepie (...). Ich zeznania odnośnie okoliczności kradzieży są spójne, sensowne i logiczne. Obie kobiety przyznały, iż po kradzieży na polecenie ich przełożonego dokonywały inwentaryzacji w sklepie, jednak nie przypominały sobie, aby sklep był w związku z tym zamknięty choćby na jeden dzień.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka B. K. (1). Świadek opisał umowę komisju zawartą z oskarżonym, oraz przebieg jej realizacji. Jego zeznania są logiczne i odzwierciedlają faktyczną wiedzę świadka co do określonych aspektów przedmiotowej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Po dokładnej analizie akt sprawy Sąd doszedł do przekonania iż A. G. dopuścił się kradzieży przedmiotów wskazanych w akcie oskarżenia, czym wyczerpał dyspozycję art. 278§1 kk. W porównaniu do pierwotnego zarzutu sąd dokonał jednak korekty w zakresie ustalenia podmiotów faktycznie pokrzywdzonych działaniami oskarżonego i wartości skradzionych rzeczy. Co do kwestii własności medalików i krzyżyków Sąd ustalił, iż należą one do Z. K.. Fakt iż oddał on je w komis do P. M. (1) nie zmienił stosunków własnościowych. Umowa komisju nie przenosi bowiem prawa własności rzeczy, a komisant jest jedynie swoistym sprzedawcą powierzonych mu przedmiotów. Co do wyrobów jubilerskich - właścicielem rzeczy i osobą uprawnioną do składania wniosków o naprawienie szkody jest więc Z. K.. P. M. (1) jest natomiast jedynie właścicielem palety na której eksponowana była skradziona biżuteria i w tym zakresie należy mu się naprawienie szkody od oskarżonego do kwoty wartości ekspozytera tj. do kwoty 76,83 złote.

W zakresie wartości rzeczy skradzionych Sąd poczynił następujące ustalenia:

1. Jedenaście srebrnych przedmiotów określonych miało wstępnie ustaloną (w umowie komisju) cenę na poziomie 1229 złotych
2. P. M. (1) sprzedając przedmioty z umowy komisju zbywał je z 40 bądź 50 procentowym upustem. Przyjmując wersję bardziej korzystną dla oskarżonego przyjąć należy upust na poziomie 50 procent, co daje nam kwotę 614,50 zł. Przy

zastosowaniu zasady in dubio pro reo należy ustalić też, iż faktyczna szkoda to w/w kwota, choćby P. M. (1) oddał B. K. (1) po kradzieży pełną wartość sprzedawanych przedmiotów tj. 1229 zł.

3. Biorąc pod uwagę fakt, iż jednym czynem oskarżonego skradziono jednocześnie paletę na której znajdowały się wyroby i leżącą na niej biżuterię uznać należy iż łączna wartość szkody to kwota 691,33 złote, z czego 614,50 zł to szkoda Z. K. (jako właściciela biżuterii), zaś kwota 76,83 zł to szkoda P. M. (1) (jako właściciela ekspozytera)

W kwestii naprawienia szkody Sąd poczynił zaś następujące ustalenia:

1. skoro P. M. (1) czując się odpowiedzialnym za kradzież rzeczy zwrócił B. K. (1) kwotę odpowiadającą pierwotnej wartości skradzionych przedmiotów – tj. kwotę 1229 złotych, to uprawniony właściciel rzeczy jest już zaspokojony, zaś P. M. (1) jako osoba nie będąca właścicielem biżuterii nie jest tym samym bezpośrednio pokrzywdzona przestępstwem. W związku z powyższym – w zakresie skradzionej biżuterii nie ma osoby uprawnionej na rzecz której można byłoby orzec obowiązek naprawienia szkody w ramach postępowania karnego.

2. Sąd uwzględnił wniosek P. M. (1) w zakresie naprawienia szkody co do ekspozytera o wartości 76,83 zł, ponieważ jest on jego właścicielem i jednocześnie bezpośrednio pokrzywdzonym przestępstwem kradzieży w tym zakresie.

Sąd przyjął iż oskarżony dopuścił się kradzieży działając w warunkach recydywy. Wyrokiem z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie IIIK 969/06 skazany został za czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał tę karę w okresie od 05.10.2008 r. do 05.08.2009 r. Oznacza to, iż A. G. w ciągu 5 lat po odbyciu kary 10 miesięcy bezwzględnie pozbawienia wolności popełnił ponownie przestępstwo kradzieży, co oznacza, iż działał w warunkach art. 64§1 kk.

Nie ma żadnych przeszkód w przypisaniu oskarżonemu winy. Jak wynika z materiału dowodowego A. G. jest pełnoletnim, zdrowym oraz poczytalnym człowiekiem. Nie zachodzą wobec niego żadne czynniki o obiektywnym lub subiektywnym charakterze, które w nieprawidłowy sposób wpływałyby na jego procesy motywacyjne. W chwili czynu oskarżony miał pełną możliwość zachowania się zgodnie z obowiązującymi normami, jednak świadomie, w zamiarze bezpośrednim, postąpił wbrew nim.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 kk.

Sąd wziął pod uwagę stopień winy sprawcy – należy bowiem podkreślić, iż zabór rzeczy stanowi umyślne zachowanie, niezgodne z obowiązującym porządkiem prawnym i to popełnione w zamiarze bezpośrednim, a także dyrektywę stopnia społecznej szkodliwości czynu, która w niniejszej sprawie z uwagi na rodzaj i charakter naruszonego dobra jakim jest prawo własności człowieka - jest wysoka.

Za popełnienie przestępstwa kradzieży Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w przedmiotowej sprawie właściwą reakcją na objęte zarzutem zachowanie oskarżonego. Przy tak wielu skazaniach za przestępstwa przeciwko mieniu (w tym za tak poważne gatunkowo czyny, jak rozboje i kradzieże z włamaniem) nie ma żadnych podstaw do postawienia wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Wyłącznie kara izolacyjna może wzbudzić w oskarżonym wolę współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanego postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a tym samym powstrzymać go od powrotu do przestępstwa. Z drugiej strony kara ta ma być dolegliwością dla oskarżonego i swego rodzaju ostrzeżeniem w razie zamiaru kolejnego naruszania porządku prawnego.

Wymierzona kara zdaniem Sądu jest więc adekwatna do stopnia zawinienia i szkodliwości społecznej czynu, spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. Sąd zasądził na rzecz obrońcy oskarżonego adw. D. C. wynagrodzenie w wysokości 1.140 złote, powiększone o wartość podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Wysokość wynagrodzenia dla obrońcy ustalono w oparciu o § 2, § 3, § 14 ust. 2 pkt 1 oraz

§ 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., Nr 163, poz. 1348).

Na podstawie art. 624 § 1 kk i art. 17 pkt 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów i opłat w sprawie uznając iż nie posiada w tym zakresie właściwych możliwości majątkowych i zarobkowych.